



Sygn. akt I CSK 539/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lipca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Kwaśniewski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jan Górowski

SSN Grzegorz Misiurek

w sprawie z powództwa J. G. i B. T.

przeciwko P. Spółce z o.o. w W.

z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanej Y.

Spółki z o.o. w W.

o zapłatę i zobowiązanie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 10 lipca 2014 r.,

skargi kasacyjnej powodów od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 16 kwietnia 2013 r.,

oddala skargę kasacyjną i zasądza solidarnie od powodów na rzecz pozwanej Spółki oraz na rzecz interwenienta ubocznego po stronie pozwanej kwoty po 1980 zł (jeden tysiąc dziewięćset osiemdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo o zapłatę i zobowiązanie, uzasadnione przez powodów naruszeniem przez pozwanego ich autorskich praw majątkowych do utworu w postaci scenariusza do serialu telewizyjnego pt. „[...]”. Uznał, że filmy reklamowe pozwanego nie stanowiły utworów zależnych, a jedynie inspirowane postacią „[...]”, w których to reklamach nie doszło do przejęcia kreacji całości postaci, a zapożyczono jedynie ogólny pomysł, stwarzając zupełnie nową postać, z kilkoma jedynie stycznymi elementami z postacią bohaterki serialu. W ocenie tego Sądu, skojarzenia reklam z serialem mieszczą się w ramach inspiracji dozwolonej przez prawo autorskie.

Apelację powodów od tego wyroku oddalił Sąd Apelacyjny. Stwierdził, że choć Sąd I instancji podał, iż powodowie rozszerzyli powództwo o żądanie zobowiązania pozwanego do wydania korzyści uzyskanych z eksploatacji spornych reklam, to wskutek nieprawidłowego zaniechania zastosowania procedury naprawczej nie doszło do skutecznej zmiany powództwa, co oznacza, że granice orzekania i powagi rzeczy osądzonej odnoszą się wyłącznie do treści żądań zawartych w pozwie.

W ocenie Sądu odwoławczego przyczyną oddalenia powództwa było uznanie reklam pozwanego za utwory inspirowane, a więc utwory samoistne, a nie zależne w stosunku do utworu w postaci scenariusza autorstwa powodów, a nie brak wykazania treści utworu inspirującego. Takie ustalenie charakteru utworów pozwanego (samoistny czy zależny) jest faktem o charakterze prawotwórczym, stwierdził Sąd odwoławczy.

Przyjętą kwalifikację charakteru utworów pozwanego Sąd Apelacyjny uzasadnił tym, że na skutek emisji reklam pozwanego nie doszło do naruszenia integralności utworu powodów, gdyż żadna jego część nie została wykorzystana w tych filmach pozwanego. Zdaniem Sądu odwoławczego, sama idea, pomysł polegający na połączeniu określonych słów („[...]”) ze sposobem jego wykorzystania w ściśle określonym celu, nie podlega ochronie

prawa autorskiego, ponieważ jest co najwyżej inspiracją i odwołaniem się do odległych skojarzeń, a nie dowodzi naruszenia praw autorskich.

W ocenie Sądu drugiej instancji, trafnie Sąd Okręgowy zakwalifikował utwory reklamowe pozwanego jako utwory inspirowane w rozumieniu art. 2 ust. 4 u.p.a.p.p., ponieważ wykorzystanie cudzego pomysłu przy oryginalnej treści nowego dzieła nie stanowi opracowania cudzego utworu, ale własny oryginalny utwór. Za przedmiot ochrony autorskoprawnej uznał Sąd odwoławczy wyłącznie „sposób wyrażenia”, natomiast pozostałe elementy utworu zaliczył do domeny publicznej, które nie są objęte prawami wyłącznymi. Pomimo wykorzystania w spotach reklamowych ogólnego wzorca postaci, pozwany stworzył krótkie oryginalne fabuły, odmienne od przedstawionej w „[...]”, stwierdził Sąd Apelacyjny uznając, że w wyniku twórczego przetworzenia elementów dzieła inspirowanego doszło do powstania utworu samodzielnego (dzieła inspirowanego).

Powodowie zaskarżyli w całości wyrok Sądu Apelacyjnego, opierając skargę kasacyjną na obu ustawowych podstawach.

Zarzuty błędnej wykładni i niewłaściwego zastosowania odnoszą się do następujących przepisów prawa materialnego:

- art. 1 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (dalej Pr. Aut.) przez przyjęcie, że oryginalny wątek „[...]” zaczerpnięty ze scenariusza autorstwa K. T. oraz J. G. nie podlega ochronie autorskoprawnej jako krótka jednostka słowna, podczas gdy stanowi on fragment utworu w rozumieniu przepisów prawa autorskiego;
- art. 1 ust. 1 Pr. Aut., art. 2 ust. 1 oraz art. 2 ust. 4 Pr. Aut. poprzez przyjęcie, że filmy reklamowe pozwanego stanowiły nie opracowanie, a samodzielny utwór, inspirowany jedynie serialem pt. „[...]”, w sytuacji wykorzystania przez pozwanego jednego z oryginalnych wątków, tj. wątku „[...]”, zaczerpniętego i kojarzącego się ze scenariuszem autorstwa K. T. i J. G.;
- art. 2 ust. 2, art. 16 oraz art. 17 Pr. Aut. w związku z art. 78 ust. 1 oraz art. 79 ust. 1 Pr. Aut. przez ich niezastosowanie w sytuacji naruszenia przez pozwanego przysługujących powodom majątkowych i osobistych praw autorskich.

Zarzuty zgłoszone w ramach drugiej podstawy kasacyjnej obejmują naruszenie art. 278 k.p.c., art. 217 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., art. 278 k.p.c., art. 382 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. przez niedopuszczenie dowodu z opinii biegłego pomimo konieczności odwołania się do wiadomości specjalnych i samodzielnego dokonania specjalistycznych ocen z zakresu psychologii i socjologii społecznej.

Zarzut naruszenia art. 384 w zw. z art. 352 k.p.c. uzasadniono niekorzystną dla skarżących wykładnią stanowiska Sądu I instancji dotyczącą rozszerzenia powództwa, pomimo, że ten ostatni nie zajął w tej kwestii stanowiska.

Wreszcie zarzuty naruszenia art. 193 § 1 i § 2¹ k.p.c. w zw. z art. 187 k.p.c. i art. 15 u.k.s.c. w zw. z art. 384 k.p.c. i art. 352 k.p.c. w zw. z art. 367 § 1 k.p.c. i art. 176 ust. 1 Konstytucji oraz w zw. z art. 730 § 1 i 2 k.p.c., art. 735 § 1 k.p.c. oraz 737 k.p.c. w zw. z art. 80 ust. 1 pkt 2 Pr. Aut. uzasadniono błędnym przyjęciem, że nie doszło do rozszerzenia powództwa i to dopiero w postępowaniu apelacyjnym, podczas gdy zmiana powództwa została prawidłowo i skutecznie dokonana.

Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 385 k.p.c. uzasadnili skarżący wadliwym sporządzeniem wewnątrznie sprzecznego uzasadnienia wyroku, sporządzonego przez Sąd I instancji.

Interwenient uboczny w obszernej odpowiedzi na skargę kasacyjną powodów wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania kasacyjnego, podważając zasadność zarzutów sformułowanych w skardze kasacyjnej.

Z kolei pozwany w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej w części dotyczącej wyroku Sądu Apelacyjnego oraz o jej odrzucenie w części dotyczącej wyroku Sądu Okręgowego jako niedopuszczalnej w tej części, a ponadto o przyznanie pozwanemu kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na uwzględnienie wobec braku w niej uzasadnionych podstaw.

Niedopuszczenie w sprawie dowodu z opinii biegłego nie uzasadnia zarzutów naruszenia art. 278 k.p.c., art. 217 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. i art. 382 k.p.c. Brak przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, nawet gdyby taka potrzeba zachodziła w sprawie, mógłby ewentualnie uzasadniać zarzut naruszenia art. 232 zd. drugie k.p.c., gdyby zachodziły podstawy do jego zastosowania (wyrok SN z dnia 5 września 2008 r., I CSK 117/08, niepubl.). Skarżący nie zarzucili jednak naruszenia ostatnio wskazanego przepisu.

Ponadto, celem przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego jest dostarczenie sądowi wiadomości specjalnych, ale tylko takich, które są niezbędne dla poczynienia ustaleń istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy i mają ułatwić sądowi należyłą ocenę zebranego w sprawie materiału (wyroku Sądu Najwyższego z dnia: 26 października 2006 r., I CSK 166/06, niepubl.; 29 listopada 2006 r., II CSK 245/06, niepubl.; z dnia 19 grudnia 2006 r., V CSK 360/06, niepubl.). Opinia biegłego nie może więc stanowić podstawy ustalenia faktów prawotwórczych, ponieważ ustalenie stanu faktycznego należy do sądu orzekającego. O tym, czy dla rozstrzygnięcia sprawy niezbędne są wiadomości specjalne, decyduje sąd (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2008 r., II CSK 545/07, niepubl.).

Zasadnie zatem uznał Sąd Apelacyjny, że brak jest podstaw do dopuszczenia dowodu z opinii biegłego, ponieważ nie była ona niezbędna dla rozstrzygnięcia przez Sąd o kwalifikacji prawnej utworów pozwanego i uznania ich za utwór samoistny inspirowany, czy też za utwór zależny, gdyż ustalenie charakteru tych utworów jest faktem o charakterze prawotwórczym i należy do obowiązków sądu, którego wykonanie wymaga interpretacji przepisów prawa, a nie wiadomości specjalnych.

Bezzasadność zarzutu naruszenia art. 384 k.p.c. w zw. z art. 352 k.p.c. uzasadnia okoliczność, że Sąd odwoławczy ani nie uchylił, ani nie zmienił wyroku na niekorzyść strony powodowej wnoszącej apelację, ponieważ oddalenie apelacji powodów nie jest ani uchyleniem ani zmianą wyroku oddalającego ich powództwo, a wyłącznie utrzymaniem w mocy niekorzystnego dla powodów rozstrzygnięcia, którego nie można jednak utożsamiać z naruszeniem zakazu *reformationis in peius*. Skarżący uzasadnili zresztą ten zarzut niekorzystną dla nich wykładnią stanowiska

Sądu I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, co nie uzasadnia zarzutu naruszenia art. 384 k.p.c.

Nie okazał się również uzasadniony zarzut naruszenia art. 193 § 1 i § 2¹ k.p.c. w zw. z art. 187 k.p.c., art. 384 k.p.c. i art. 382 k.p.c. w zw. z art. 367 § 1 k.p.c., ponieważ hipotetyczne nawet założenie naruszenia przepisu art. 193 § 1 i § 2¹ k.p.c. nie mogłoby mieć istotnego wpływu na wynik sprawy a druga z podstaw kasacyjnych określonych w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga istnienia takiego wpływu między naruszeniem przepisów postępowania a wynikiem sprawy. Sąd Apelacyjny, uznając bezskuteczność rozszerzenia powództwa o żądanie wydania korzyści uzyskanych w związku z eksploatacją spornych reklam stwierdził, że zarówno granice orzekania jak i powaga rzeczy osądzonej odnoszą się wyłącznie do treści żądań zawartych w pozwie. W tej sytuacji, aprobatą Sądu odwoławczego dla orzeczenia oddalającego powództwo oznacza zarazem, że późniejsze żądanie powodów wydania korzyści nie zostało w tym procesie osądzone niekorzystnym dla powodów orzeczeniem, a zatem zarzucane naruszenie przepisów postępowania nie mogło mieć istotnego wpływu na wynik sprawy.

Wreszcie, zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 385 k.p.c. okazał się nietrafny, ponieważ skarżący uzasadnili go wadliwościami uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji, a nie uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego. Natomiast odmienne merytoryczne stanowisko zawarte w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego co do bezskuteczności rozszerzenia powództwa nie stanowi argumentu mającego świadczyć o tym, że uzasadnienie zaskarżonego skargą kasacyjną wyroku sporządzone zostało z naruszeniem art. 328 § 2 k.p.c.

W tym stanie rzeczy, oceny zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego należało dokonać z uwzględnieniem ustalonego stanu faktycznego, przyjętego za podstawę orzekania przez Sąd drugiej instancji.

Zarzuty naruszenia przepisów art. 1 ust. 1 i 2 i art. 2 ust. 1 i ust. 4 u.p.a.p.p. przez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie skład orzekający Sąd Najwyższego ocenił jako niezasadne.

Uzasadnienie zarzutów naruszenia wskazanych przepisów prawa materialnego sprowadza się nie do ich błędnej wykładni przez Sąd Apelacyjny, ale do podjęcia przez skarżących próby zanegowania faktu prawotwórczego w postaci przyjętej przez ten Sąd kwalifikacji filmów pozwanego jako samodzielnego utworu inspirowanego, a nie jako opracowania cudzego utworu będącego przedmiotem prawa autorskiego, które to stanowisko prezentują skarżący.

W istocie skarżący nie zarzucają więc Sądowi odwoławczemu wadliwej interpretacji norm prawnych zawartych w powołanych przepisach materialnoprawnych, ale formułują zarzut dotyczący prawidłowego ustalenia faktu prawotwórczego, który to zarzut nie może stanowić podstawy skargi kasacyjnej z mocy art. 398³ § 3 k.p.c.

Przyjęta przez Sąd Apelacyjny kwalifikacja filmów reklamowych pozwanego jako stanowiących samodzielny utwór inspirowany jedynie serialem filmowym „[...]”, a nie będących opracowaniem cudzego utworu w rozumieniu art. 2 ust. 1 u.p.a.p.p. wsparta argumentacją zaprezentowaną na s. 16-19 uzasadnienia, jest trafna w świetle dorobku piśmiennictwa, którego wnioski i oceny skład orzekający podziela. Za zasadnicze kryterium odróżniające utwór inspirowany od utworu zależnego, będącego opracowaniem, przyjmuje się takie twórcze zmodyfikowanie elementów dzieła inspirowanego, że o charakterze dzieła inspirowanego decydują już jego własne, indywidualne elementy, a nie elementy przejęte. Wyartykułowane i ocenione przez Sąd Apelacyjny na s. 19 *in fine* uzasadnienia zaskarżonego wyroku elementy twórczego przetworzenia (a nie przeróbki) elementów dzieła inspirowanego uzasadniają kwalifikację filmów pozwanego jako dzieła inspirowanego, a nie opracowania cudzego utworu w rozumieniu art. 2 ust. 1 w zw. z art. 2 ust. 4 u.p.a.p.p. Ochronie podlega bowiem nie temat, lecz jego indywidualizacja (postać i koncepcja bohatera, jego losy, określone sytuacje i opisy, w których funkcjonuje). Zaczerpnięcie tylko samego wątku cudzego utworu nie wymaga zgody autora dzieła inspirowanego, ponieważ istotą utworu inspirowanego jest właśnie jego powstanie w wyniku pobudki twórczej dostarczonej przez utwór inspirowany. Elementy utworu inspirowanego w nowo powstałym utworze inspirowanym są i mogą być rozpoznawalne, ale nie dominujące, stanowiąc efekt emocjonalnego i intelektualnego impulsu wywołanego cudzym dziełem. Za kryterium rozgraniczające

uznaje się w doktrynie takie twórcze przetworzenie elementów dzieła inspirowanego, że o charakterze dzieła inspirowanego decydują już jego własne, indywidualne elementy, a nie elementy przejęte. Sąd Apelacyjny określa je mianem krótkich oryginalnych fabuł odmiennych od perypetii bohaterki w filmie „[...]”. Samo więc zapożyczenie cudzej postaci, bądź jej określenia uzasadnia kwalifikację utworu jako powstałego w wyniku inspiracji cudzym utworem (art. 2 ust. 4 u.p.a.p.p.), chyba, że przejęcie to stanowi zasadniczą istotę dzieła inkorporującego, do czego Sąd Apelacyjny nie znalazł jednak podstaw w ustalonym stanie faktycznym sprawy.

Stanowisko piśmiennictwa potwierdza również judykatura, która przyjmuje, że zaczerpnięcie samego tylko wątku cudzego utworu w wyniku podniety twórczej przesądza o utworze inspirowanym, bo przeróbka (a nie przetworzenie) utworu oryginalnego, skutkująca powstaniem dzieła zależnego, to rozpoznawalność ale obejmująca myśl przewodnią, tok akcji, postacie i ich dalsze losy (wyroki SN z dnia: 2 kwietnia 1971 r., I CR 23/71, niepubl.; 23 czerwca 1972 r., I CR 104/72, niepubl.; 31 grudnia 1974 r., I CR 659/74, niepubl.).

W konsekwencji skarżący podnieśli nietrafny zarzut naruszenia art. 2 ust. 2, art. 16, art. 17 i art. 78 ust. 1 oraz art. 79 ust. 1 u.p.a.p.p. przez ich niezastosowanie wskutek niedopuszczalnej próby kreacji odmiennego (od przyjętego przez Sąd) ustalenia, że pozwany swoim zachowaniem naruszył osobiste i majątkowe prawa autorskie przysługujące stronie powodowej. Zważywszy, że pozwany korzystając z utworu inspirowanego, a nie z utworu zależnego (opracowania) nie był zobowiązany uzyskać uprzednio zezwolenia twórcy utworu inspirowanego (pierwotnego), a to wobec normy art. 2 ust. 2 u.p.a.p.p., przeto nie doszło do naruszenia praw autorskich przysługujących powodowi, co wyłączało możliwość subsumpcji art. 16, 17, 78 ust. 1 i art. 79 ust. 1 u.p.a.p.p.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., a o kosztach postępowania na podstawie art. 98 § 1 i art. 99 k.p.c. i § 10 ust. 1 pkt 2, § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. (Dz. U. 2013 r., poz. 490).

